

ZIEMIĄ RADOMSKĄ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

RADOM, ul. Żeromskiego 31, tel. 2365 — 1726.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60650.
REDAKTOR PRZYJMUJE od godz. 11 do 12.
ADMINISTRACJA CZYNNA od g. 8—14 i od 16—17.

ODDZIAŁY:

- 1) OPOCZNO, ul. Piotrkowska 11.
- 2) WIERZBNIK, ul. Starachowicka 42 I p.
- 3) OSTROWIEC, ul. Focha 12 I piętro.
- 4) SKARŻYSKO-K. ul. 3-go Maja 40 tel. 61.

WODOGŁOWIE i WODOWSTRĘT Z kraju i ze świata

Nie potrzeba na to lekarza, gdyż każdy laik wie, co to jest wodogłowie, wie, że zdarza się ono najczęściej u małych matolek. Również wodowstręt znany jest popularnie jako jeden z objawów wścieklizny.

Niezmiennie jednak rzadkie, do białych kraków wprost zaliczane jest połączenie tych dwóch objawów u jednego osobnika.

Ostatnio zdarzył się właśnie w Radomiu przypadek, że jeden chory skumulował w sobie te dwa objawy.

Tym nieszczęśliwym, wzbudzającym współczucie chorem są „Nowiny Codzienne Radomskie”.

Dlaczego Radomskie to chyba sekret redakcji, gdyż nawet ostatnia stronica, dla Radomia przeznaczona, nie może być, choć w drobnej części, przez miejscowych Nowaczyńskich i Rybarskich wypełniona.

Gdzieś ponad dolną połowę nieradomską i kilkunastoma ogłoszeniami wciśnięty jedyny... artykuł radomski. I to o czym?

Prawie zawsze o wodzie, wodociągach i inż. Szczepańskim.

A co w treści „artykułu”?

Zawsze woda.

Nic zresztą dziwnego, że temat ten (woda) trzyma się nietylko głowy Sz. Redakcji, ale tak bardzo leży jej na sercu, gdyż pamiętamy jak „Nowiny Codzienne” (Warszawskie) całe traktaty wypisywały o hydropatii Ministerstwa Oświaty zaaplikowanej studentom „owupkom” w czasie ich hec ulicznych.

Tematy wodne i wodniste płyną jak widzimy, z góry, z centrali warszawskiej.

Zgoda na to umiłowanie wody, bo to i higiena na tem nie straci i miasto zarobi, ale po co w jedynych, kilkunastowerszowych, ale za to wstępnych i programowych jednocześnie artykułach ziać taką nienawiścią do wszystkich, do wszystkiego, a zwłaszcza do senacji. To już objaw tej drugiej, wikłającej pierwszą, choroby — wścieklizny.

Podobno hydrocephalicy (ci z wodą w głowie) nie są zdolni do logicznego myślenia i postępowania. Podobno mają zaburzenia krytycyzmu.

Tak też jest z radomskim noworodkiem prasowym „Nowinami”. — W artykule (oczywiście o wodzie), od początku do końca polemizującym z „Ziemią Radomską” autor zastrzega się ciągle, że do polemiki z tem pismem nie poniży się.

No ale cóż na to poradzić; jeżeli Redakcja „Nowin” dysponuje dziennie jednym najwyższym trzydziesto-czterdziesto wierszowym artykułem, to musi w nim pomieścić wszystkie działy normalnego pisma, a więc artykuł wstępny: politykę, polemikę, przegląd prasy, kradzieże, wypadki, ożenki i tp. Jeżeli na dobitkę ma z góry narzucone tematy z dziedziny Aquae destillatae?

Słowa niniejsze kreślone są jako wywiad z lekarzem neurologiem, który po przeczytaniu numeru „Nowin” zawyrokował.

— Stanowczo konieczna natychmiastowa punkcja komór mózgowych dla wypompowania nadmiaru wody.

Biedna redakcja „Nowin”.

Ceha.

Groźna sytuacja w Chinach

LONDYN. PAT. Biuro Reutera donosi z Szanghaj-kuan, iż zdaniem dobrze poinformowanych kół zagranicznych możliwe jest, że akcja nieprzyjacielska w północnych Chinach rozszerzy się w najbliższym czasie.

Jak przypuszczają, w Szanghaj-kuan znajduje się co najmniej 6.000 wojska japońskiego. Chińczycy wysyłają w pośpiechu po siłki do Szing-wan-tao i są zdecydowani stawiać opór japończykom, którzy grożą iż rozszerzą operacje wojenne, jeżeli trwać będą ruchy wojsk chińskich.

Sytuacja wzbudza wielkie zaniepokojenie. Oficerowie angielscy w Czing-wang-tao oraz pułk wojsk angielskich w Szanghaju przygotowany jest do wyruszenia do Czing-wang-tao w celu zapewnienia tam w razie potrzeby ochrony interesów brytyjskich.

Rząd nankiński zasypywany jest depeszami od różnych dowódców wojsk chińskich z poszczególnych części Chin, oczekujących na rozkaz wyruszenia przeciwko japończykom w Północnych Chinach.

Jeden z najwybitniejszych przywódców chińskich oświadczył przedstawicielowi biura Reutera, że chińczycy są jednomyślnie zdecydowani bronić Jeholu i opierać się japończykom. Jest rzeczą niemożliwą, oświadczył dalej leader chiński, powstrzymać gniew ludu wobec coraz to większych prowokacji japońskich, wszelką zaś nadzieję skutecznej interwencji Ligi Narodów należy uważać za straconą.

Szczególnie wrogie nastroje w stosunku do japończyków panują w Nankinie.

KONFLIKT SCHLEICHERA Z HITLEREM

BERLIN. PAT. Jeszcze nie przebrzmiało echo spotkania Papena i Hitlera w Kolonii a już pojawiły się w prasie nowe na temat zakulisowych posunięć obecnego kanclerza Rzeszy. Gen. Schleichera według „Boorsen Kurrier” przeprowadzić miał rozmowę z Grzegorzem Strasserem jako ewentualnym kandydatem na stanowisko kanclerza w przyszłym gabinecie Rzeszy, względnie na stanowisko premiera pruskiego. Rozmowa ta nie dała podobno żadnych

rezultatów, pomimo to mówi się teraz o przygotowaniach do spotkania pomiędzy prezydentem Hindenburgiem a Strasserem.

W sprawie tych pogłosek pierwszy zabrał głos przywódca frakcji narodowo socjalistycznej w sejmie pruskim Kube w artykule wydrukowanym przez nar. socjal. „korespondencję” Kube stwierdza, że starania o ściągnięcie Strassera do rządu Rzeszy, o rozbięcie przy jego pomocy frakcji nar.-socj. re-

ichstagu, rozwiązanie parlamentu i wywarcie tą drogą silnego nacisku na partię hitlerowską — zawiodą. Strasser jest członkiem partii i wielokrotnie oświadczał że pozostanie człowiekiem Hitlera. Żaden odpowiedzialny przywódca partii i frakcji narodowo-socjalistycznej nie przyłożył ręki do tego, aby stworzone przez Hitlera stronnictwo oddać do dyspozycji prezydentowi Hindenburgowi lub Schleicherowi.

—o—

W. H.

A
P
O
L
L
O

Z NOWYM ROKIEM SERJE PRZEBOJÓW OTWIERA KINO APOLLO

ŚWIATOWYM SUKCESEM

MARLENY DIETRICH
BLOND VENUS

PO RAZ PIERWSZY MARLENA ŚPIEWA 4 PRZEBOJOWE PIOSENKI

A
P
O
L
L
O

Tygodniowy przegląd polityczny i gospodarczy

Niemiecki plan polityczny, powzięty nazajutrz po podpisaniu Traktatu Wersalskiego, a polegający na dążeniu do całkowitego obalenia tego Traktatu i wszystkich jego postanowień, rozwija się z metodyczną systematycznością, której nie przeszkadzają zastrzeżenia walki wewnętrznej Niemiec.

Za cenę „świtka papieru”, jakim był traktat w Locarno, Niemcy uzyskały przedterminową ewakuację Nadrenji.

Bez żadnej już ceny, a raczej za dość niewyraźną obietnicę spłaty 3-ich miliardów marek, zwolniono Niemcy od spłat reparacyjnych.

Za cenę powrotu do sali konferencji rozbrojeniowej, Niemcy uzyskały od 5-ciu mocarstw (Francja, Anglia, Włochy, Japonia, Stany Zjednoczone) zasadniczą zgodę na „równość zbrojeń”. Wprawdzie ostatnie słowo w tej materii należy do konferencji rozbrojeniowej, ale Niemcy uważają widocznie, że prawo do równości zbrojeń mają już w kieszeni i że przyszedł czas na wysunięcie następnego z kolei postulatu — terytorjalnego.

Od szeregu lat propaganda niemiecka pracuje z wytężeniem nad ogólnym zgraniczeniem opinii publicznej kwestią t. zw. korytarza pomorskiego. Dziś „korytarz” w propagandzie niemieckiej uległ rozszerzeniu, obejmuje nie tylko Gdańsk i całe Pomorze, ale również — Wielkopolskę i Śląsk, a więc wszystkie ziemie polskie, zagrabione podczas rozbiórów Polski i rewindykowane częściowo na mocy Traktatu Wersalskiego.

Właśnie tydzień ostatni roku ubiegłego był okresem intensywnego rozwoju propagandy niemieckiej radjowej i prawnej za koniecznością rewizji granic wschodnich, Rzeszy, t. j. za ograbieniem Polski z jej ziem zachodnich. Rząd polski zaproteściwał przeciwko nadużyciu radja dla celów propagandy przeciwko Polsce. Jest to naruszenie istniejącego pomiędzy radjem polskim a niemieckim układem p. n. gentlemen agreement, w którym obie strony zobowiązały się nawzajem nie używać radja do celów wrogiej propagandy politycznej. Jest to naruszenie tembardziej brutalne, że w stowarzyszeniu królewskiej brały udział urzędowe osoby niemieckie.

Wybuch zastrzeżonej propagandy antypolskiej ze strony Niemiec po uzyskaniu zasadniczej zgody na równość w zbrojeniach, dla nikogo w Polsce nie jest niespodzianką. Polska, nigdy nie posiadała złudzeń pewnego gatunku pacyfistów europejskich, którym się wydawało, że zadawanie kolejno wysuwanych żądań niemieckich jest drogą do ugrunтовania pokoju w Europie. Zawsze zdawaliśmy sobie jasno sprawę z tego, że ostatecznym celem dążeń politycznych niemieckich jest hegemonia zbrojna nie tylko w Europie, ale i w świecie całym. Na drodze do urzeczywistnienia tej hegemonii Niemiec jedną z głównych przeszkód jest Polska, dlatego chodzi o jej zniszczenie. W swej perfidii Niemcy idą tak daleko, że zonglują już obecnie postulatem bezpieczeństwa, wysuniętym przez Francję. Oskarżają Polskę o cele agresywne, gdy Polska ofiarowała im traktat handlowy i w każdej chwili gotowa jest zawrzeć traktat o nieagresji. Obecnie, rozczuchwani swym powodzeniem na konferencji 5-ciu mocarstw, Niemcy na tym właśnie terenie próbują zapewne lansować swój postulat „pokojowej” rewizji granic. Mamy nadzieję, że ewentualna ich akcja dyplomatyczna w tym zakresie będzie miała jeden tylko skutek: otworzy oczy najbardziej zaślepionym pacyfistom, że „pokojowa” ich akcja może mieć jeden skutek: wojnę. Polska wie doskonale, że to, co Niemcy nazywają „rewizją granic”, jest w istocie nowym rozbiorem i zniszczeniem naszej niepodległości.

Nie cofniemy się przed niczem, by bronić niepodległości naszej i uchronić się od nowej hanby niewoli.

Charakterystyczny rozdział na tle kwestii żydowskiej zaznaczył się w tonie endecji.

„Akademik Polski” — organ młodzieży obwiespolskiej nazwał „Kurjer Warszawski”, organ endecji, pismem, pozostającym na zółdnie żydowskim. Przyczyną tak ostrego skwalifikowania organu rodziny Olchowiczów była natłok, w któ-

reg „Kurjer Warsz.” zgodnie z prawdą podawał, że s. p. Grotowski zamordowany został we Lwowie w bóje ulicznej przez ludzi ze sfer mętów społecznych. Po znanych zająciach antysemitów we Lwowie, członek Stronnictwa Narodowego, senator B. Koskowski, zamieścił artykuł, w którym w sposób bardzo delikatny zwracał uwagę młodzieży polskiej na niewłaściwość bicia bezbronnymi kolegów i koleżanek pochodzenia żydowskiego, napadów na przechodniów i t. p. Wystarczyło to, by organ młodzieży obwiespolskiej zaliczył „Kurjer Warszawski” do organów prasy, pozostających na „zółdnie żydowskim”.

Godne uwagi jest również ukazanie się w tymże „Kurjerze Warszawskim” artykułu prof. W. Tokarza, w którym wykazuje on bezpodmiotowość twierdzeń lansowanych przez R. Dmowskiego i z nabożeństwem powtarzanych przez „Gazetę Warszawską”, jakoby nasze powstania, od kościuszkowskiego począwszy, prowokowane były przez wpływy masonskie. Prof. W. Tokarz, przekonaniem bliiski Str. Narodowemu, daleki od t. zw. „sanacji”, wykazuje w artykule tym („R. 1863—1933”) bezpodmiotowość tych twierdzeń ze stanowiska historycznego i szkodzić ze względu na wpływ marny na młode pokolenie.

WŁADYSŁAW HIRSZOWSKI

Przestępczość w Polsce i sposoby jej zwalczania

Naczelny organ PPS, „Robotnik” w nr. 441 r. u. zarzuca rządowi, że niedość skutecznie zwalcza przestępczość, że te wszystkie przestępstwa, nieszczęścia i nadużycia „dzisiaj się w okresie „sanacji”, która zwyciężyła pod znakiem walki o moralność narodu, o jego odrodzenie”.

Ale ten sam „Robotnik” oburza się na rząd za zamknięcie w więzieniu brakiem przywódców opozycyjnych, jako szkodników państwa, po rewolucyjnym kongresie w Krakowie.

Również potrafi się „Robotnik” rozczulać nad dołą straconych zamachowców uyrainskich. Wreszcie w tymże „Robotniku” czytamy na naczelnym miejscu charakterystyczny apel do rządu: „czas skończyć z sądami doraźnymi i ferowaniami wyroków śmierci”!

A więc „Robotnik” stwierdza, że przestępczość wzmocniona istnieje, ale sposobu jej zwalczania nie podaje, jeno krytykuje i potępia środki zaradcze, stosowane przez rząd i powszechnie praktykowane na całym świecie.

Przestępczość w Polsce istniała już w okresie niewoli, zwłaszcza w zaborze rosyjskim, gdzie władze carskie, przy systemie tapówek, względniejsze były dla pospolitych zbrodniarzy, niż dla tak zw. przestępców politycznych.

Przestępczość ta spotęgowała się czasu wojny światowej, a ujawniła się w niemieckim stopniu w dobie powojennej — już w niepodległej Polsce Poza zbrodniami pospolitemi, powstały przestępstwa polityczne.

Zbrodnicze jednostki, dla których państwo było tylko zerowiskiem, na któ-

W zakresie życia gospodarczego mamy do zanotowania zniżkę cen wyrobów monopolu tytoniowego, jaka nastąpiła z dn. 1 stycznia r. b. Ceny cygar zostały obniżone do 33 proc. (ważne to zwłaszcza dla naszych dzielnic zachodnich) ceny papierosów o 10 do 25 proc. Upadł też ostatni argument, jakim wojawali zwolennicy „szlwnych” cen kartelowych, którzy w obronie swych pozycji, wskazywali na „sztynność” cen wyrobów tytoniowych. Rząd, obniżając w swoim czasie uposażenia pracowników i urzędników państwowych, wskazał na konieczność przystosowania kosztów utrzymania do zniżonego poziomu wynagrodzeń. W zakresie swych zarządzeń bezpośrednich, Rząd wykonywuje ten plan konsekwentnie. Spodziewać się należy, że przemysł skartelizowany pójdzie w ślady Rządu.

O ile nam wiadomo, w przyszłości najbliższej oczekiwać należy zniżki całego szeregu artykułów przemysłowych, w pierwszym zaś rzędzie — węgla nafty.

Dnia 24-go grudnia w „Dzienniku Ustaw” ogłoszono nową ustawę, przyjętą przez sejm i senat, o konwersji listów zastawnych ziemskich i miejskich.

Ustawa ta, idąca po linii interesów właścicieli nieruchomości ziemskich i miejskich i będąca realizowaniem jedne-

go z głównych postulatów, wysuniętych przez rolników, jest typowym wyrazem interwencjonizmu państwowego w sferę stosunków gospodarczych, do którego zmuszony jest Rząd przebiegiem procesów kryzysowych.

Kryzys obecny spowodował spadek dochodowości gospodarstw rolnych i niewypłacalność rolników wobec instytucji kredytu długoterminowego. Niepodbieństwem tu było bezpośrednie porozumienie się dłużników z wierzycielami, gdyż instytucje kredytu długoterminowego (tow. kredytowe ziemskie i miejskie, banki hipoteczne) są tylko pośrednikami pomiędzy zaciągającymi pożyczki z nabywcami listów zastawnych.

Pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem musiały interwenjować tutaj władze państwowe (rząd i ciała prawodawcze), które, salwując interesy dłużników przez zmniejszenie stopy procentowej i wyznaczenie dłuższego terminu amortyzacji pożyczek, zarazem ratują fiktycznie interesy wierzycieli, narażonych na całkowitą utratę kapitałów i procentów, w razie powszechnej niewypłacalności dłużników.

Najwięksi przeciwnicy „etatyzmu” nie mogli wysunąć żadnego poważnego zarzutu przeciwko tej interwencji państwowej, koniecznej ze względu na zachowanie równowagi gospodarczej kraju.

Ale ta walka jest niełatwa. Gdzie bowiem niema podstaw moralnych, a istnieją instynkty zbrodnicze, tam tylko strach przed karą jest jedynym hamulcem.

Zwalka karą więzienia nie daje często tego efektu, co kara śmierci, bo niejedyn zbrodniarz powie sobie: odsiedzę więzienie i będę wolny.

Z karą śmierci jest inaczej. Instynkt życia w każdym człowieku jest tak silny, że tylko strach przed groźną karą śmierci może niejednemu powstrzymać od zbrodni. Sądy doraźne są więc owym ostrzeżeniem dla tych, których nawet ciężkie więzienie od popełnienia zbrodni nie odstrasza.

„Robotnik” domaga się od rządu walki z przestępczością w Polsce, ale wciąż woła: „czas skończyć z sądami doraźnymi i ferowaniami wyroków śmierci”!

Zapewne, rząd wolałby powiększać sieć szkół powszechnych, niż zapędzać więźniów, niż stosować karę śmierci. Ale kary te istnieją tylko dla przestępców i zbrodniarzy. Kto chce uniknąć kary, niech nie wchodzi w kolizję z kodeksem karnym!

Bezpieczeństwo państwa i bezpieczeństwo publiczne wymagają unieszkodliwiania jednostek zbrodniczych.

I tak jest we wszystkich krajach cywilizowanych.

W okresie, poprzedzającym przewrót majowy, panowała już bezkarność, bo ci, co rządili, dbali tylko o interes własny lub konajwyżej swojej partii, nie mając nigdy w względzie dobra narodu, jako całości i dobra państwa.

Dopiero rządy pomajowe, pod kierunkiem Marszałka Piłsudskiego, wielkiego Patryjoty i Budowniczego Polski odrodzonej, wyzwoliły państwo z opresji tych, dla których Polska była jedynie zerowiskiem.

Rząd walczy z przestępczością, dążąc do moralnego uzdrowienia społeczeństwa, fecz jest to walka trudna, bo w tonie samej opozycji znajdują się występni jednostki, czyniące zamach na państwo

Kronika Zjazd komorników w Radomiu

1933
STYCZEŃ
8
NIEDZIELA
1 po 3-ich Kr. św. Rodz.

REPERTUAR KIN

KINO „APOLLO” — Blond Venus z Mar- eną Dietrich w głównej roli. — Ponadto do- datki dźwiękowe.

KINO „CZARY” — Godzina z tobą z Mau- rice Chevalier i Jeanette Mac Donald w gł. rol. oraz Legion walczyński z Ken Maynard.

KINO „CORSO” — Pierwsza polska kome- dia sportowa „100 metrów miłości”. — Ponadto dodatki dźwiękowe.

DYŻURY APTEK

Z niedzieli na poniedziałek apteka Łągo- zńskiego, plac 3-go Maja.

Z poniedziałku na wtorek apteka Budzyń- skiego, Żeromskiego 57.

RADJO - WARSZAWA

Niedziela 8.I

Warszawa (1411.8). Godz. 10,00 Nabożeń- stwo z Krakowa. — 11,58 Sygnał czasu, hejnał. — 12,05 Program. — 12,10 Komunikat meteor- ologiczny. — 12,15 Poranek symfoniczny z Filh. w przerwie. Niezbędne warunki pracy kobiet. — 12,55 Program na poniedziałek. — 13 Muzyka taneczna z kawiarni „Ziemiańskiej”. — 13,15 Program na poniedziałek. — 13,40 „O prowadzeniu gospodarstwa” inż. W. Chmie- lecki. — 15 Gdzina kolend polskich, chór mie- szany kościoła św. Krzyża i ork. P. R., dyr. J. Maklakiewicz, H. Azerevicz (sopr.), St. Ko- walski (tenor), J. Karolkiewicz (baryt.). — 16 Program dla młodzieży. — 16,25 Muzyka lekka. — 16,45 Kącik językowy prof. St. Słoń- skiego. — 17 Fr. Schubert: Oktet F-dur op. 166 na kwintet sm., klarnet, fagot i waltornie, w przerwie komunikat Związku Prac. gmin wie- szących. — 17,55 Program na poniedziałek. — 18 Muzyka taneczna z kawiarni „Ziemiańskiej”. — 19,25 Słuchowisko „R. H. inżynier” pg. Winawera, — 20 Koncert ork. P. R., dyr. J. Oziminski, A. Juno- wicz (flet) i L. Markiewicz (harfa). — 21,20 Wiadomości sportowe. — 22 Muzyka taneczna. — 22,55 Komunikat meteorologiczny i policyj- ny. — 23 Muzyka taneczna z „Oazy”.

Radom

Propagandowa wystawa przemysłu ludowego w Radomiu

Jak przewidywaliśmy wystawa przewy- szczyła obojętność Radomian: w czwartek, piątek i sobotę przez sale seminarjum, gdzie barwna ta wystawa gości, przewi- ały się liczne rzesze publiczności, sprze- dano kilka kilimów, wśród których prze- bły muzealny (niebieski) i drobne wyro- by sztuki ludowej cieszyły się wielkim popytem. Wystawa potrwa tylko jeszcze przez dzień dzisiejszy, o godzinie ósmej wieczorem zostanie nieodwołalnie zam- knięta.

Śladem Zielonego Balonika

Tradycyjny bal maskowy p. t. „Śladem Zielonego Balonika” odbędzie się w dniu 4 lutego r. b. w salach Świetlicy Pracow- ników Fabryki Broni. Dochód na budo- wę kolonii letniej dla niezdolnej mło- dzieży gimnazjum M. Gajl.

Dancing na wpisy

W sobotę dnia 14 stycznia r. b. w sa- lach restauracji Przybytniewskiego, odbę- dzie się **dancing** na wpisy dla nieza- mownych uczennic gimnazjum M. Gajl.

Król migdałowy

Doroczna zabawa kostiumowa dla dzieci p. t. „Król Migdałowy”, odbędzie się w salach Świetlicy Pracowników Fa- bryki Broni w dniu 2 lutego. Dochód na budowę kolonii letniej dla niezdolnej młodzieży gimnazjum M. Gajl.

U ludzi cierpiących na żółdtek, kisz- prężenie materii, stosowanie natural- nych wód gorzkiej „Franciszka-Józefa” po- zwala na prawidłowe funkcjonowanie trawie- nia i kieruje odżywcze dla organizmu sok i witalność. Zalecana przez lekarzy. 1173

Z inicjatywy i pod przewodnictwem p. preza sądu okręgowego w Radomiu **Adama Bobkowskiego**, odbył się w dniu 6 b. m. zjazd komorników okrę- gu sądu okręgowego w Radomiu.

Obrazy odbywały się w gmachu są- du okręgowego w Radomiu.

Zjazd miał na celu zaznajomienie ur- zędujących komorników z zasadami no- woprowadzonego „Kodeksu Postępo- wania Cywilnego”, dotyczącymi postępo- wania egzekucyjnego.

Referat o nowoobowiązujących prze- pisach wygłosił sędzia sądu okręgowego **p. Jarosław Dubrzyński**.

Po wygłoszeniu wyczerpująco i rze- czowo opracowanego referatu, wywiała się dyskusja, w czasie której p. sędzia referent wyjaśniał kwestie wątpliwe.

Przed rozpoczęciem obrad zjazdu, komornicy byli przyjęci na audiencji u p. preza sądu okręgowego, w czasie któ- rej, w imieniu zebranych, — **p. Mieczysław Szymański** złożył na ręce p. preza wyrazy czci i holdu dla Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej i Marszałka Piłsudskiego.

Z okazji zjazdu komornicy złożyli kwotę 190 zł. na cele Ligi morskiej i ko- lonjalnej.

Szajka złodziei i „paserów”

wpadła w sidła policji

Onegdaj, ujęci zostali przez policję złodzieje: Adam Janiszwski i Tadeusz Żabicki zam. w Radomiu przy ul. Jacka Malczewskiego 33, którzy dokonali w o- statnich czasach na terenie miasta całego szeregu drobnych kradzieży. Byli oni istną plagą ludność.

W związku z temi kradziejami policja wykryła stałych odbiorców t. zw. „pase- rów” którzy kupowali od wspomnianych złodziei skradzione przedmioty. Są nimi: Szlama Gutman (pl. Jagielloński 1), Chil Zalcman (ul. Bóżniczna 7), Hersz Fryd-

man (ul. Targowa 14) i Benjamin Mioz- lewicz (ul. Jacka Malczewskiego 19).

Wszystkich wyżej wymienionych za- arestowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Pozatem, ujęci na gorącym uczynku kradzieży zostali: Mora Pinkus (ul. Nowy- Świat 6) — kradzieży bielizny ze stry- chu, Stanisław Gregorczyk (ul. Rwańska 6) — kradzież z wozu i Antoni Wój- cicki (Żakowice) — kradzież we wsi, których również przekazano do dyspo- zycji sądu grodzkiego.

Z powiatu Iłżeckiego

Powiat iłżecki, jak zresztą wiele innych rzadko kiedy wymieniony jest na tamach naszego pisma. Zdawałoby się, że tam niema nic godnego do zanotowania.

Tymczasem nietylko w samej Iłży, ale i w okolicznych wioskach życie orga- nizacyjno społeczne wre w całej pełni i mogłoby być postawione za wzór in- nym, słynącym ze swej „żywności” osiedlonej. Jako przykład możnaby wziąć taką wieś Chwałowice gdzie istnieje i pra- cuje kilka organizacji jak: Blok Bezp., Zw. Młodz. Lud. i „Strzelec” pod kierun- kiem i przy niezmordowanej pracy kie- rownika miejscowej szkoły p. — Józela Mazura.

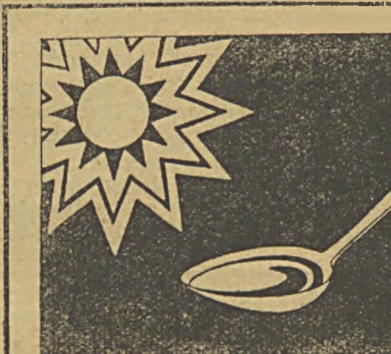
Ostatnio odbyło się w szkole pow- w Chwałowicach w dniu 1 stycznia b. r. urządzone przez Związek Młodzieży Lu- dowej przedstawienie zakończone zabawą

taneczną.

Obszerne sale szkolne ledwo pomie- ścić mogły z okolicznych i dalekich na- wet wiosek przybyłą młodzież, która pod opieką starszych członków zarządu Związ- ku bawiła się ochotcho do późnej nocy.

Przedstawienie reżyserował bardzo u- datnie komendant miejscowego Związku Strzeleckiego, p. Józef Siwiec.

Przy okazji dodać należy, że przez zimowe miesiące wygłoszone były dla młodzieży zrzeszonej w Związku odczyty oświatowe. W najbliższym czasie zwią- zek przystępuje do konkursów hodowl- nego i uprawy roślin, oraz urządzony zostanie kurs pszczelarski. Podkreślenia godne jest to, że członkowie związku zobowiązują się, że ew. wyprodukowany miód będą używali przedewszystkiem na potrzeby rodziny, a nie na sprzedaż.



Mocne - zdrowe zęby

zawdzięczają dzieci obfitemu dopływowi witamin A i D. Jedna łyżka norweskie- go tranu watrobianego zawiera więcej witamin A i D., niż ta ilość mleka i ma- śła, którą organizm może przyjąć w cią- gu jednego dnia. Te witaminy więc naj- taniej i najdogodniej uzyskać można przez

TRAN NORWESKI

Ważne dla kupców papierników i drukarń w Radomiu i okolicy

Fabryczne Składy Papieru „PNIOWIEC”

Sp. z o. o.

WARSZAWA, ulica DŁUGA 48

zawiadamia o nowo utworzonym składzie

w Radomiu, przy ul. Żeromskiego 19. Tel. 11-20

Bogato zaopatrzonym we wszelkiego rodzaju papiery i tektury.

CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE, wykonanie szybkie i solidne.

Ze stowarzyszenia byłych wię- zniów politycznych

Zarząd główny bezpartyjnego stowarzyszenia b. więźniów politycznych Rzeczypospolitej Polskiej w Radomiu wy- kluczył na podstawie § 15 cz. II ga pkt. a i d, b. przewodniczącego oddziału radomskiego bezpartyjnego stowarzyszenia b. więźniów politycznych p. Stanisława Włosńskiego za nieczyrliwe i żłśliwe u- stosunkowanie się do Stowarzyszenia.

Podziękowanie

Stow. pań miłosierdzia św. Wincente- go a Paulo przy kościele św. Jana — składa staropolskie Bóg zapłać, tym wszystkim, którzy przyczynili się do u- rządzenia choinki dla dzieci w przedszkolu SPM, jak również ofiarodawcom żywności dla biednych na święta Bożego Narodze- nia, a więc: Tymczasowemu Zarządowi miasta za paczką — III klasie gimnazjum p. Gajl, firmie Nowakowski za druty elek- tryczne, elekrowni, p. wędliniarzom, za- rządowi piekarni mechan. p. cukiernikom, p. kupcom i innym za ofiarowaną odzież.

Walne zebranie

Dziś to jest 8 i 33 r. odbędzie się doroczne walne zebranie zrzeszenia ogo- dników ziemi radomskiej w lokalu Oświa- ty przy ul. Żeromskiego 36 o godz. 15 w pierwszym, a w drugim terminie o godz. 16 bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek dzienny:

- I. Zagajenie i wybór prezydium.
- II. Sprawozdanie zarządu.
- III. " " komisji rewizyjnej
- IV. Wybory władz zrzeszenia.
- V. Wolne wnioski.

Z ZAJEZIERZA

CHOINKA W SZKOLE

Z inicjatywy kier. szkoły matki zebra- ne dn. 18 XII-32 r. postanowiły ofiarować na choinkę dla biednych dzieci, co która może. Z tych ofiar kier. szkoły łącznie z uczniami ze starszych oddziałów (V i VI) porobił sześćdziesiąt kilka paczek, na każdej umieszczono nazwisko biedne- go ucznia lub uczennicy. Na każdego wypadło po kilka zeszytów, ołówków, stałówek, oprócz tego trochę cukierków, ciastek, owoców i wędlin. Najbiedniej- sze otrzymali kosz z ubrania, jak płasz- czki, bluzy, spodniki, czapki, szale i t. p.

W niedzielę, dn. 1.1.33 o godz. 15-ej zebrane dzieci przy zapalanej choince, którą same przystroili, odpiewały kilka kolęd. Potem wszedł na salę anioł i dyabełek celem rozdania подарunków. Dzieci były bardzo ciekawe, co otrzymu- ją, gdyż było to dopiero pierwszy raz na terenie tej szkoły. Następnie kier. szko- ły poczęstował wszystkie obecne dzieci cukierkami i orzechami. Radości nie by- ło końca. Na zakończenie dziewczęta tańczyły krakowiaki przy śpiewie swych kolegów-chłopców. Około godz. 19 ej dzieci rozeszły się do domów, prosząc, aby i w następnym roku taką samą choi- nkę dla nich urządzić. Na choince byli obecni rodzice dzieci.

Z Ostrowca

Z kasy chorych w Ostrowcu

Dowiadujemy się, iż przesunięcia per- sonalne, jakie nastąpiły w oddziale admi- nistracyjnym kasy chorych w Starach- owicach zostały zdecydowane już dawniej przez władze nadzorcze kas chorych i są niezależne od zawieszania w czynnościach i zwolnienia z pracy felczera p. Stawin- skiego Jana. Również opieczętowanie kasy gotówkowej nastąpiło nie z przy- czyną jakiegokolwiek defraudacji, lecz tylko z powodu zmiany na stanowisku kierow- nika oddziału administracyjnego w Star- achowicach i komisyjnego przekazywania kasy następcy.

Szkód ani strat żadnych kasa cho- rych nie poniosła, bowiem stan faktyczny kasy gotówkowej nie wykazał żadnego niedoboru.

Kino „STRAŻAK” Kino
W STARACHOWICACH
W DNIU 8-go STYCZNIA

wyświetla monumentalny film p. t.

BEN-HUR

z RAMONEM NOWARRO w roli tytułowej

Ceny miejsc normalne

Ceny miejsc normalne

WIERZBNIK-STARACHOWICE

Z komendy powiatowej PW. i WF.

W krótkim wywiadzie z komendantem PW. i WF. p. por. Sikorskim podajemy stan naszego powiatu za rok 1932 oraz zamierzenia na 1933 komendy PW. i WF.

Powiat nasz jest pokryty całym szeregiem oddziałów zw. strzeleckiego i liczy 32 oddziały, które wykazują dużą żywotność i sprężystość organizacyjną.

Pozatem w powiecie istnieje dwa oddziały żeńskie, dwa hufce szkolne w Solcu — seminarjum nauczycielskie i w Chwałowicach szkoła rolnicza, oraz oddział harcerzy w Starachowicach, związki rezerwistów Starachowice, Wąchock federacja PZO, gmina Mirzec.

W samym powiecie na terenie wsi PW. i WF. dość pomyślnie się rozwija i wierzymy, że przy reorganizacji zw.

strzeleckiego skomasowane i poszerzone zostaną prace w roku bieżącym.

W miesiącu styczniu i lutym odbędą się w powiecie kursy narciarskie, w miejscowościach, które zgłoszą 8—10 kandydatów na kurs. Warunek posiadania sprzętu narciarskiego. Komenda PW. i WF. posiada ten sprzęt, lecz w małej ilości i przeto nie ma mowy o obdzieleniu całego powiatu.

W listopadzie został zakończony kurs II stopnia P. W. w Chwałowicach, brało w nim udział 40 junaków, równ-

ocześnie odbył się kurs wychowania fizycznego, w którym brało udział 18 nauczycieli szkół.

Zawody o mistrzostwo na rok 1932/33

W zawodach strzeleckich o mistrzostwo powiatu zdobył pierwsze miejsce zespół zw. strzeleckiego Skarżysko-Kościelne.

Drugie miejsce hufiec szkolny szkoły rolniczej Chwałowice.

Trzecie miejsce zw. strzelecki Gradowice.

W zawodach strzeleckich indywidualnych na rok 1932/33 zdobył pierwsze miejsce i tytuł mistrza strzelca Muniak Tadeusz z związku strzeleckiego Starachowice, drugie miejsce strzelec Pochea Wiktor i tytuł wice-mistrza powiatu zw. strzeleckiego Wierzbnik, trzecie miejsce strzelec Wołczyński Jan z zw. strzeleckiego Jedlanka.

Zespół który zdobył pierwsze miejsce w zawodach strzeleckich otrzymuje tytuł mistrza powiatu, nagrodę przechodnią ufundowaną przez powiatowy komitet PW. i WF. oraz 3 żetony posrebrzane i dyplom.

Zespół który zdobył trzecie miejsce otrzymuje 3 żetony brązowe i dyplom.

Strzelcy którzy zdobyli w zawodach strzeleckich I-sze, II-gie i III-cie miejsce otrzymują dyplomy.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Samobójstwo

W dniu 5 stycznia rb. Kazimiera Wrońska lat 32 żona pracownika jednej z miejscowych instytucji zamieszkała przy ulicy Koziej w domu Nawrockiego w zamiarze odebrania sobie życia, wypila większą ilość kwasu solnego. Pierwszej pomocy udzielił dr. Kahan. Desperatkę w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Kazimierza. Powód zamachu — niesnaski rodzinne.

Plugawa działalność ciekawistycznej łobuzerii

Dnia 28 grudnia r.u. późnym wieczorem nauczycielowi szkoły powszechnej panu Gromskiemu zamieszkałemu na ulicy Podjazdowej w domu p. Biłskiego wybito szyby w mieszkaniu, a w ślad za tym w Nr. 1 „Życia Robotniczego“ ukazano się napaść pióra znanego włóczęgi, zarzucającą p. Gromskiemu stronnictwo traktowanie dzieci, grożąc mu gniewem klasy pracującej. Przedewszystkiem w odpowiedzi pepesiackiej, ferajnie stwierdzamy że gniew klasy pracującej zmiecie z powierzchni ziemi, w pierwszym rzędzie największych wrogów tej klasy, ciekawistyczną huliganerię, o pokroju łutefijskich kanciarzy z pod ciemnej gwiazdy, ponadto nie będziemy polemizować z byle klanją bowiem zadobrze znamy pana Gromskiego jako pedagoga sprawującego godnie swoją szczytną czynność nauczyciela dzieci szerokich mas ludu. Zaznaczamy jednak należy, że tego rodzaju wkraczanie na teren szkolny podrywa zaufanie rodziców do szkoły, a co najważniejsza pałają umysł dzieci, które niezawodnie po paru poglądowych wykładach domorostego trybunu przy wydajnej pomocy „Życia Robotniczego“ nastąpią zastosowaniu metody dobijania szyb i teroryzowania swoich nauczycieli.

Czy nie wielki czas, aby pan prokurator zaopiekował się łobuzerską działalnością która poczyna zagrażać normalnym pracą najważniejszych instytucji jakim są szkoły.

Stefan Grudziński stały korektor - stroiciel fortepianów w szkole muzycznej w Lublinie. Przybył na parę dni do Radomia. Przyjmuje zamówienia. Łaskawe zgłoszenia kawiarenki „Aura“, Żoromskiego 29. Strojenie 10 zł. 1190

Ogłaszajcie się w „ZIEMI RADOMSKIEJ“

CAFÉ RESTAURANT RZYM CAFÉ RESTAURANT

PIERWSZORZĘDNY ZESPÓŁ MUZYCZNY pod dyr.

p. p. HUECKEL'A i MELODYSTY

CODZIENNIE OD GODZINY 19-tej (7 wieczorem) — DO ZAMKNIĘCIA

KAWA, HERBATA, COCTAIL'E SZYBKA I GRZECZNA
CIASTKA — — — — — OBSŁUGA

W soboty i niedziele FIVE o CLOCK'I od 17-tej (5-tej popołudniu)

SALA BRIDGE'OWA

SAŁA BRIDGE'OWA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

F. WIOSNA

ul. J. Malczewskiego 10 (d. Warszawska)

Wynajmuje efektowne karawany z elektrycznym oświetleniem, oraz posiada na składzie trumny gotowe metalowe i drewniane w różnych fasonach od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Załatwi wszelkie formalności pogrzebowe. Posiada, na składzie wieńce metalowe w wielkim wyborze krzyże drewniane i żelazne, kostjomy pośmiertne. Przeprowadza dezynfekcję grobów.

Ceny najniższe — konkurencyjne.

Ratujcie zdrowie

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA z GÓR HARCU Dr. LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zaćwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA z GÓR HARCU Dr. LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA z GÓR HARCU Dr. LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższym odznaczeniem i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt. 1056.

Rada Banku Przemysłowców Radomskich Sp. Akc.

W związku z zakończeniem przez Sąd Okręgowy Radomski postępowania upadłościowego oraz przekazaniem przez tenże Sąd Władzom Banku wszelkich praw i dokumentów, podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że dnia 31 stycznia 1933 roku o godzinie 18 w lokalu Resusy Rzemieślniczej w Radomiu przy ulicy Kilińskiego 15/17 odbędzie się w pierwszym terminie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie.
- 2) wybór przewodniczącego zebrania.
- 3) sprawozdanie z przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy Radomski postępowania upadłościowego.
- 4) załatwienie odprawy b. pracowników banku,
- 5) decyzja o likwidacji Spółki i rozporządzenie pozostałym majątkiem, jak również księgami i dokumentami.

Zgodnie z art. 57 Statutu Spółki, Walne Zgromadzenie w pierwszym terminie będzie prawomocne o ile zebrani reprezentować będą połowę kapitału zakładowego.

Na mocy art. 59 i 60 Prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. Ustaw Nr. 39 poz. 383) właściciele akcji imiennych oraz posiadacze akcji na okaziciela winni na siedem dni przed terminem zebrania usprawiedliwić posiadanie akcji lub złożyć takowe w biurze Zarządu Spółki (Radom, ul. Ogrodowa 6 codziennie od godz. 10 do 14) w celu sformowania listy uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu. 1190



-Dziś ma cudowną cerę!
-Tak, bo od urodzenia
e pielęgnowano mnie
HYGIENICZNE DŁUGOŻYCIE

OBUWIE TANIE BO TRWAŁE

damskie, męskie i dziecięce
NA RATY I ZA GOTÓWKĘ.
nabyć może każdy tylko

w FIRMIE
PIOTR PUŁKA

SPADKOBIERCY
S-ka obuwia w Radomiu
Żeromskiego 2 telefon 124.



KOWALSKINA
USUWA NAJUPORCZYWSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

GOZIE NALEŻY LOKOWAC SWE OSZCZĘDNOŚCI?

W instytucjach specjalnie po temu powołanych jaką jest

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

PQWIATU RADOMSKIEGO
w Radomiu, ul. Sienkiewicza 5.
TELEFON 15-65

Instytucja popularnej pewności. Własny gmach w Radomiu. Tajemnica lokat ustawowo zastrzeżona.

NAJKORZYSTNIEJSZE OPROCENTOWANIE WKŁADÓW

Oszczędność to dobrobyt i szczęście rodziny to podstawa potęgi narodu i Państwa

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str 60 gr., na IV str. za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 50 gr. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 groszy. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń. — Redakcja rękopisów nie zwraca